

Działanie przez mapowanie

Na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia znajdziemy bardzo szczegółowe mapy potrzeb zdrowotnych w zakresie leczenia szpitalnego. Każdej z nich towarzyszy przesłanie: Efektywne działanie przez mapowanie. Mapa dla województwa wielkopolskiego liczy 1433 strony.

Wkilkustronicowym podsumowaniu autorzy wskazują m.in. na liczbę szpitali, wskaźniki szpitalne, kadry medyczne (lekarze, pielęgniarki i położne). W Wielkopolsce 139 szpitali ma 15 188 miejsc, przy czym kontrakty z NFZ dotyczą 98 z nich z 13 905 miejscami. Gdy idzie o wykorzystanie stołów operacyjnych, w naszym województwie średnio na każdym wykonywanych jest około 700 operacji, czyli o 48 (7,34%) więcej niż średnio w Polsce. W 2014 r. wartość współczynnika zakażeń wewnątrzszpitalnych wyniosła 0,78%, a to oznacza, że była zbliżona do średniej wartości krajowej. Odnotowana została wyższa śmiertelność pooperacyjna w grupach dużych i kompleksowych zabiegów stosowanych przy chorobach układu krwiotwórczego, zatruciach i chorobach zakaźnych (o 68%) oraz chorobach wątroby, dróg żółciowych, trzustki i śledziony (o 19%). Wyniki badań międzynarodowych wskazują, że im wyższa koncentracja świadczeń, tym niższa śmiertelność pooperacyjna. Jednak w przypadku obydwu tych grup trudno zauważyć taką zależność w województwie wielkopolskim. Stąd zalecenie, aby w pierwszej kolejności dążyć do poprawy innych czynników wpływających na jakość zabiegów (zwłaszcza u największych świadczeniodawców), a następnie do ich centralizacji.

W zakresie kadr medycznych oceny i prognozy są następujące:

„Lekarze. W województwie wielkopolskim, pomimo względnej wysokiej liczby specjalistów w porównaniu z innymi województwami, należy szczególnie zwrócić uwagę na zwiększenie kadry lekarskiej w dziedzinach priorytetowych, takich jak: onkologia i hematologia dziecięca oraz stomatologia dziecięca. Niedobór w zakresie lekarzy specjalistów zauważyć można również w dziedzinach niepriorytetowych, takich jak choroby zakaźne (biorąc pod uwagę wskaźnik liczby lekarzy w przeliczeniu na 100 tys. ludności w porównaniu z innymi województwami), lub neuropatologii (biorąc pod uwagę najstarszych lekarzy w województwie).

Pielęgniarki i położne. W województwie wielkopolskim liczba pielęgniarek i położnych jest relatywnie niska w porównaniu z innymi województwami (w przypadku pielęgniarek – 14. miejsce w kraju w przeliczeniu na 100 tys. ludności oraz w przypadku położnych – 6. miejsce w kraju w przeliczeniu na 100 tys. kobiet (w wieku rozrodczym), a dodatkowo prawie połowa z nich to osoby powyżej 50. roku życia, co wskazuje na konieczność szybkiego odmłodzenia tej grupy zawodowej. Jednocześnie zbyt mała liczba pielęgniarek i położnych wykwalifikowała się w poszczególnych dziedzinach kształcenia, gdyż jest to zaledwie ok. 9,5% ogólnej liczby pielęgniarek i położnych”.

W podsumowaniu są też wnioski i rekomendacje dla szpitalnictwa, rozpisane na 18 oddziałów. (AP)

